

Stygmaty św. Franciszka



TADEUSZ MICIŃSKI

BIAŁE RÓŻE KRWI

Stygmaty św. Franciszka

O wzgardź mną Panie, bom niegodny Ciebie — lecz w piersi mojej słyszę harfy granie
i ręce moje wyciągam w zaranie — ku Tobie.

Uderza na mnie blask Mocy i Tronów — gwiazdy mi grają wśród wieczornych dzwo-
nów — na niebie krwawe błyskają purpury — Twoich tajemnic otchłanie i góry.

A duchy z twarzą posepnie ukrytą — oczy im świecą przez wór San-Benito. I patrzę
w zimne ich oczodoły — gdzie bezwstyd w dzikie zamarł szaleństwo — w krypcie kościoła
tajne męczeństwo — za filarami błyszczą anioły.

I podszedł do mnie Upiór-strach nocny — ręce mi związał, bym legł bezmocny.
A harfę podał w gasnące dłonie — serce, co wiecznym pożarem zionie.

I umęczyłem jeszcze raz drugi to smętne i krwi mej polały się strugi. Odejm mnie,
Panie, moim szponom — odejm mnie, Panie, błotu mojemu — czemu nie przychodzicie
mi lzy? i darmo trzymam twarz odwróconą — widzę Twe oczy zachodzące — widzę jak
czarne zimne słońce zakrywa Ciebie mi.

Stoję na ostrym cyplu góry — podemną w głębi czarnopiórej — nademną — wkoło
— Ty.

Idę ku Tobie, Tajemnico — wsłuchany w poszept kwiatów — otwarte szczęścia mego
rany — oh, serc mam więcej niżli światów — niż gwiazd —

A płomień ku mnie z Twego słońca — a burze ciepłe przelatują jestestwo moje —
zodyakalne światło nad horyzontem, jako lodowe framugi.

Niechając zakrwawiłem kwiatki i poruszyłem umarłego w trumnie — gałązki ciernia
oplotły mi głowę — z rąk płyną świetlane smugi.

Ptaszki lecą pytać się, com widział w niebiosach: duszyczki wasze bardzo tęskniące.
Umarli pytają mnie o swych losach — i tylko kwiatki cicho na skoszonej łące oddają
aromat, jak siostra Łazarza, Panu.

Czcigodny K. Baykowski przyjąć raczy.

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/w-mroku-gwiazd-stygmaty-sw-franciszka/>

Tekst opracowany na podstawie: Tadeusz Miciński, *W mroku gwiazd*, nakł autora, [Kraków] dr. 1922

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>) na podstawie tekstu dostępnego w serwisie Wikiźródła (<http://pl.wikisource.org>). Redakcję techniczną wykonał Wojciech Kotwica, a korektę ze źródłem wikiskrybowie. Dofinansowano ze środków Ministrestwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.